

# Michał Czajkowski

---

## "Spiritus effector. Nauka Jana Kalwina o roli Ducha Świętego w misterium zbawienia", Piotr Jaskóła, Opole 1994 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 66/3, 205-208

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

bardzo poprawne stosowanie terminologii łacińskiej w całej pracy (jedyne uchwycione lapsusy znajdują się na s. 24 w zbędnej transkrypcji słowa *hapaks...*); nadto należy wypomnieć wydawcy (lub autorowi?) niektóre błędy w podaniu wyrażań hebrajskich i greckich, przykładowo na s. 71 i 76. W przeważającej większości formalna strona publikacji nie budzi jednak wątpliwości i niezależnie od tych drobnych potknięć pracę K. Mielcarka należy polecić wszystkim zainteresowanym głębszym zrozumieniem głoszonej przez Jezusa z Nazaretu Ewangelii, w tym przypadku w redakcji św. Łukasza.

*ks. Stefan Szymik MSF, Lublin*

Piotr JASKÓŁA, *Spiritus effector. Nauka Jana Kalwina o roli Ducha Świętego w misterium zbawienia*, Opole 1994, s. 302.

Rozprawa ks. P. Jaskóły wydana przez Wydawnictwo Św. Krzyża w Opolu została przygotowana w ramach badań prowadzonych w Instytucie Ekumenicznym KUL. Już sam tytuł – *Spiritus effector*, jak i podtytuł – *Nauka Jana Kalwina o roli Ducha Świętego*, wskazują, iż wybór zagadnienia badawczego dotyczy ważnej dogmatycznej kwestii. Pytanie o Ducha zawsze bowiem należało do podstawowych zagadnień każdej teologii. Autor jest świadom, iż Duch Boży nie jest tylko Duchem transcendentnym, ale także Duchem w świecie, Duchem immanentnym, stąd bez pneumatologii nie może się obejść ani chrześcijańska trynitologia czy chrystologia, ani antropologia, eklezjologia, soteriologia i teologia praktyczna. Wszystkie te odniesienia dochodzą w rozprawie w różnym stopniu do głosu. Podejmując źródłowe badania dotyczące myśli J. Kalwina, którego teologia leży u podstaw nie tylko Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, ale i całego protestantyzmu, nazwisko ks. P. Jaskóły umieścić można wśród takich katolickich badaczy pism Reformatora, jak: A. Ganoczy, K. McDonnell, S. Scheld, H. Schützeichel. Ci teologowie nie tylko i nie tyle popularyzują myśl Genewczyka, ile analizując dogłębnie i aspektowo jego pisma, próbują odkrywać w klimacie stworzonym przez Sobór Watykański II wartości, które mogłyby stanowić płaszczyznę dla doktrynalnego dialogu międzywyznaniowego. Badania te idą zresztą w parze z badaniami prowadzonymi przez teologów ewangelicznych; wyniki stanowią swego rodzaju dobro wspólne, z którego korzystają obydwie strony.

Rozprawa *Spiritus effector* daleka jest od uproszczonej analizy pneumatologicznych tekstów wyjętych z pism Kalwina. To dojrzałe dzieło naukowe. Autor odważnie formułuje problem, którego sposób rozwiązania implikuje daleko idące konsekwencje dogmatyczne i ekumeniczne. W teologicznie wyważony sposób pyta np.: „Jak należy rozumieć oraz interpretować pneumatologiczną myśl Kalwina, jeśli on, podobnie jak

inni wielcy reformatorzy, opowiada się za zasadą «solus Christus» i pozostałymi zasadami «sola» warunkującymi u podstaw protestancką teologię? Jaki wpływ na pneumatologiczne ujęcie zbawienia ma funkcjonowanie zasady «solus Christus?» Czy i w jakim sensie aktywna rola Ducha Świętego w misterium zbawienia pozwala mówić o «drugorzędnych» czy «instrumentalnych» przyczynach zbawienia, zwłaszcza w odniesieniu do Kościoła głoszącego słowo Boże i sprawującego sakramenty?» (s. 18 n). Problem rozwiązuje w sposób systematyczny i logicznie poprawny.

Przejrzysta struktura rozprawy odpowiada kolejności prowadzonych badań. Pierwszy rozdział ukazuje aktywną rolę Bożego Ducha u początków świata i jego ustawiczne działanie w świecie natury. Rozdział drugi naświetla tajemnicę sprawczej mocy Ducha jako Tego, który od Ojca i Syna pochodzi, a zarazem oddziałuje na Syna i przez Syna. Rozdział trzeci omawia funkcjonowanie Ducha najbardziej Mu właściwe: ukryte działanie na wybranych do zbawienia. Czwarty i piąty rozdział przybliżają tego samego Ducha Chrystusowego, który uskutecznia misterium zbawienia wykorzystując środki zewnętrzne.

Pneumatologia Kalwina w porównaniu z innymi zagadnieniami tego autora nie doczekała się dotychczas wyczerpujących opracowań w literaturze światowej, a w polskiej – żadnego. Rozprawa ks. P. Jaskóły ukazująca rolę Ducha Świętego w najważniejszych wydarzeniach związanych z tajemnicą zbawienia stanowi poważny wkład w wypełnieniu istniejących luk. Oryginalne i nowatorskie są zwłaszcza te ujęcia, które ukazują ścisły związek działania Ducha ze Słowem Przedwiecznym w akcie stworzenia oraz relacje istniejące między Duchem Świętym a Słowem Wcielonym i uwielbionym. Tak ścisłego związku pneumatologii z chrystologią w pismach Kalwina nikt dotychczas nie wykazał. Zadanie z pewnością utrudniał fakt, iż Kalwin nazywany „teologiem Ducha Świętego” (s. 16) sam nie napisał żadnej monografii poświęconej Duchowi. Autor musiał więc podjąć się bardzo mozolnego i pracochłonnego zadania przebadania obszernego, literacko i teologicznie różnorodnego materiału źródłowego.

Źródła zostały wykorzystane w dostatecznym stopniu. Oczywiście, przy tak bogatym materiale źródłowym zawsze rodzą się pytania bądź wątpliwości, czy przy rozwiązywaniu poszczególnych kwestii szczegółowych nie należało powołać się na inne lub jeszcze inne dzieła. Wybór był jednak konsekwentnie podporządkowany zasadniczemu celowi pracy.

P. Jaskóła w sposób przekonujący dowiódł, że według pism Kalwina udział Ducha Świętego w misterium zbawienia wyklucza chrystologiczny monizm i ostatecznie nie pozwala na ekskluzywną interpretację zasady „solus Christus”. Zbawienie w Jezusie Chrystusie można dopiero wtedy właściwie pojąć, gdy należycie uwzględnimy wymiar pneumatologiczny.

Cennymi okazują się bardziej szczegółowe ustalenia, wyniki badań i wnioski. Autor opierając się na pismach Kalwina m.in. wykazał, że Duch Święty jako Duch Ojca i Odwiecznego Słowa jest Duchem stwórczym. Ma On też moc działania opatrnościowego, które jest komplementarne do działania historiozbawczego. Ducha jako „Effector providentiae” utrzymuje kosmos przed powrotem w nicość, jest źródłem życia naturalnego, łaski oraz wszelkich uzdolnień (s. 23-63).

Rozważania potwierdziły, iż chrystologia Kalwina jest ściśle zintegrowana z teologią Ducha Świętego. Nie sposób właściwie poznać Jezusa Chrystusa, głębi Jego istoty, jeśli nie ujmie się Go w relacji do Ducha, przez którego został poczęty, z którego mocy działał, przez którego zmartwychwstał i który dalej skutecznie Jego zbawczą misję. Nie ma też żadnej pneumatologii niezależnej od chrystologii, gdyż odwiecznie istniejący Duch Boży objawił się ostatecznie jako Duch Chrystusa. Pneumatologia stoi jakby w służbie zbawczego misterium Chrystusa (s. 69-112).

Ze względu na wiarę Duch Święty jest sprawcą usprawiedliwienia („Effector iustificationis”). Pneumatologicznie ugruntowana wiara i zjednoczenie wybranych z Chrystusem stanowią podstawę nowego życia, usprawiedliwienia, uświęcenia i eschatologicznego spełnienia, kiedy zostanie przywrócone wiernym pełne podobieństwo Boże. Ze względu na sprawczą moc w zaistnieniu nowego życia, Duch Święty zostaje nazwany „Regenerator”, „Sanctificator”, „Vivificator” (s. 117-159).

Duch Święty powołując do wiary, wszczepia w Chrystusa i tworzy Kościół – Ciało Chrystusa. Ten sam Duch sprawia, że Kościół zwiastujący autentyczne Słowo Boże jest duchowym królestwem Chrystusa, gdzie Jezus rządzi przez swego Ducha póki nie przekaze rządów Bogu Ojcu. P. Jaskóła wykazał, że soteryczne znaczenie mają dla Kalwina także sakramenty. Są one „zadatkami łaski Ducha Świętego” (s. 217-262).

O dojrzałości naukowej rozprawy świadczy obrona metoda, której opis podaje Wstęp (s. 20 nn). W realizacji zamierzonego celu Autor trzyma się jej ściśle i konsekwentnie. W efekcie powstało dzieło poprawnie zbudowane pod względem formalnym i bogate w swej treści. Na uwagę zasługują również odważne twierdzenia, sądy porównawcze, i uwagi oceniające formułowanie w trakcie prowadzonych analiz oraz wieloaspektowe oceny przeprowadzone w końcowych partiach poszczególnych rozdziałów (s. 64-67, 113-116, 159-162, 216-221, 262-267). Podkreślić przy tym należy erudycję Autora w zakresie teologii protestanckiej. Dostrzec ją można zwłaszcza w ukazywaniu specyfiki myśli Kalwina w relacji do poglądów Lutera, Zwinglego czy innych reformatorów (np. s. 16, 67, 73, 114 nn, 133, 140, 144, 174, 230, 233, 239 nn–). Tam też wykazał się teologiczną i językową precyzją w uściślaniu trudnych, u Kalwina także często paradoksalnych ujęć.

Obok niewątpliwych walorów naukowych rozprawa ks. P. Jaskóły nie jest wolna od pewnych niedociągnięć. Analizując pneumatologiczne teksty Reformatora, Autor wielokrotnie mniusał ustosunkować się do proponowanej przez Kalwina egzegezy tekstów biblijnych. Nie zawsze czyni to wystarczająco dogłębnie. Przy całym swoim nastawieniu krytycznym czasami jednak zbyt powierzchownie i skrótowo odnosi się do egzegetycznych wyjaśnień Genewczyka (np. s. 31 n, 36 n, 51, 83). Usprawiedliwieniem może być jedynie fakt, że zgodnie z założeniami ma się do czynienia ze studium o charakterze dogmatyczno-ekumenicznym. Studium o charakterze biblijnym miałoby ze swej strony większe lub przynajmniej także inne wymagania. Można było również oczekiwać, iż ta pionierska rozprawa szerzej nakreśli perspektywę dalszych badań. Autor ograniczył się do ogólnego wskazania kierunków (s. 271). Wskazanie bardziej szczegółowych problemów domagających się rozwiązania i mogą-

cych mieć pozytywny wpływ na rozwój teologii oraz relacji ekumenicznych stanowiłoby większą zachętę do dalszych studiów w tej dziedzinie.

ks. Michał Czajkowski, Warszawa

Ernesto PIACENTINI OFMConv, *Infallibile? Anche nelle causa di canonizzazione*, Editrice Nazionale Milizia dell'Immacolata, Roma 1994, s. 63.

Książka prowokuje już samą swoją okładką: nad globem ziemskim unosi się świetlista tiara z kluczami, a ponad nimi duży napis „*Infallibile?*” („*Nieomylny?*”). Przychodzi nieodparte skojarzenie – zapewne zamierzone przez autora – z kontrowersyjną książką Hansa Künga „*Unfelbar? Eine Anfrage*”. E. Piacentini jest dogmatykiem, i kanonistą, profesorem rzymskiego „Seraphicum”, postulatorem generalnym OFMConv. Swoją teologiczno-historyczną pozycją chciałby wnieść własny wkład w obronę nieomylności papieskiej w aktach kanonizacji.

We wstępie (*Problemowe aspekty nauczania kościelnego: „nauczanie niepewne”, „schylek nauczania”*, s. 5-10) autor szkicuje klimat współczesnej dyskusji na temat magisterium kościelnego, często podawanego w wątpliwość, zwłaszcza w jego odniesieniu do Pisma Świętego, tradycji, prawa naturalnego, biskupów, teologów, rozumu i sumienia. Wyjaśnia używane przez niektórych teologów, a kluczowe dla książki, pojęcie tzw. „*Choroby katolickiej*”, na którą – rzekomo – cierpi Kościół zmierzając do przesadnego powiększania swego autorytetu i podkreślania wielkości własnej tradycji.

Pierwszy rozdział („*Choroba katolicka” a zakwestionowana nieomylność papieska w kanonizacjach*”, s. 11-19) wprowadza w sedno zagadnienia. Autor przytacza stanowiska niektórych przeciwników nieomylności papieża w kanonizacjach. Ich argumenty są natury teologicznej (F. Sullivan, A. Naud) jak i historycznej. Na przykład K. Woodward, dopatruje się pomyłki papieskiej w przypadku św. Marii Goretti na podstawie „rewelacji” G. B. Guerri, *Provera Santa, povero assassino, la vera storia di Maria Goretti*, Le Scie 1985. P. de Vooght kwestionuje historyczność św. Jana Nepomucena, P. Deloos i D. Knowles wątpią, czy trzech angielskich opatów benedyktyńskich, tj. Riccardo Whitting, John Thorn, Ruggero James, beatyfikowanych w 1929 roku, poniosło śmierć z rąk anglikańskich reformatorów rzeczywiście w obronie katolickiej wiary.

W sprawie św. Marii Goretti nasz autor kwestionuje pogląd Woodwarda na płaszczyźnie historycznej. Powołuje się przy tym na skuteczną odprawę jaką przygotowała sama Kongregacja do Spraw Świętych w dziele *Atti della Commissione di Studio istituita dalla Congregazione per le causa dei Santi il 5 Febbraio 1985*, Libreria Editrice Vaticana 1986, aby wykazać, że wnioski Guerriego są zupełnie fałszywe i pozbawione podstawy właśnie na płaszczyźnie historycznej. W obronie historyczności św. Jana